GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj W. *Deckera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 276. W Piątek dnia 25. Listopada. 1842.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 15. Listopada.

Wczoraj odbył się pogrzéb zmarłego przed kilku dniami Barona de Gérando, Para Francyi, członka akademii moralnych i politycznych wiadomości i t. d. na którym się wszyscy niemal słynni dyplomaci i uczeni stolicy znajdowali. Francya traci w nim jednego z swoich najcelniejszych geniuszów, który sobie jako głęboko uczony mąż i światły przyjaciel ludzkości szczególniéj przez nieustanne zabiegi w celu wzmagania radą i czynem pomyślności cierpiącego ludu, nieśmiertelną zjednał sławę.

Pan Alfons Rocca, zięć Hrabi Rambuteau i ostatni syn P. Staëlowéj, umarł tu wczoraj.

Z różnych stron odbieramy doniesienia o szkodach, zrządzonych na morzu przez ostatnie burze. W zatoce kadyxkiéj rozbiło się kilka okrętów francuzkich, a niedaleko Boulogne w nocy z dnia 11. na 12. Listopada zatonął angielski okręt »Reliance« o trzech masztach, wiozący z Chin znaczną ilość herbaty. Z będących na nim ludzi okrętowych i podróżnych 7 tylko ocalało, a 109 w wałach grób swój znalazło.

Przez Havre doszły wiadomości z Rio-Janeiro do 10. Września. Buntownicy, w liczbie 3300 ludzi, pobici i 500 ludzi w zabitych i ranionych utracili.

— — Gazety tutejsze nadużywają korzyści nastręczonéj im przez obrot rzeczy w Syryi, i to tak dalece, iż ją może niezadługo całkiém utracą. Z wypadków bowiem na Libanie ten praktyczny wyprowadzają wniosek, że nic więcéj nie pozostaje do czynienia, jak przywrócić stan rzeczy, jaki był przed d. 15. Lipca 1840 roku, a témj naturalnie jest zmienienie władzy Sultana w Syryi na władzę Mehmeda Alego. Szczególniéj Kuryer francuzki odznacza się nieustraszoną sofistyką, z jaką twierdzenie to przeprzeć usiłuje. Niepodległość Syryi, powiada, jest rzeczą niepodobną, bo ogłoszenie téjże byłoby początkiem wielkiéj wschodniéj katastrofy, rozszarpania państwa tureckiego, względem wstrzymania którego polityka europejska zgodna jest z sobą; że zaś Porta niezdolną jest oczywiście do utrzymania się o własnéj sile przy Syryi, musi zatém wrócić koniecznie do nadania jéj prawem lennêm Mehmedowi Alemu. Takowe rozprawianie Kuryera francuzkiego i jego Kollegów nie tylko jest fałszywe, ale także nieroztropne, gdy z największą pewnością twierdzić można, że właśnie przez prassę francuzką wystawiony jako konieczny wypadek rozterek syryjskich jest jedyny, który się

nigdy nie wydarzy i wydarzyć nie może. Przypuściwszy nawet, żeby układ z d. 15. Lipca 1840. był istotnie błędem, jak Francuzi twierdzą, zapóźnoby już teraz było, gdyby go w podany sposób naprawiać chciano.

Anglia.

Z Londynu, dnia 15. Listopada.

Podług wiadomości z Mexyku, sięgających z Vera-Cruzu do d. 6. Październ., krążyła w Vera-Cruzie wieść, że Santana miał zamiar przeniesienia tamże siedliska rządu z Mexyku, może tylko na czas niejaki, aby gorliwe uzbrajania przeciw Texasowi powagą rządu tém silniéj popierać. Głoszono, że Santana zamyśla osobiście hetmanić wojsku do wtargnięcia do Texasu przeznaczonemu.

Standard zawiéra artykuł z napisem »Nieludzka wojna w Chinach,« w którym między innemi wspomina o proroctwie chińskiém, że Kobieta Chiny zawojuje. Ale wspomniany dziennik sądzi, że kraj, jakimi są Chiny, nawet w razie zdobycia go z honorem, nie przestałby być uciążliwą zdobyczą dla korony angielskiéj.

— — Observer obejmuje teraz wyraźną deklaracyę adwokata Parkinson w imieniu Xięcia Jerzego Cambridge, w któréj pogłoski o miłosnych awanturach między Xięciem tym i Lady-Somerset jako najniegodniejszą potwarz odpiéra.

W Times znajdował się nie dawnemi czasy (Redakcya Gazety Poznańskiéj też czytelnikom swoim rozprawy téj udzieliła) obszerny artykuł, w którym kościołowi greckiemu przypisywano pochwałę, że podobnie jak angielski, inne wyznania z chrześciańską łagodnością uznaje, chociaż ludziom światłym wiadomo, że prawdziwą tolerancyą dotychczas żaden kościół poszczycić się nie może; każdy tyle do siebie garnie, ile może. W brew przeciw temu artykułowi Times z dnia 10. Listopada przystępując do zdania Dziennika Sporów powstaje na rząd rossyjski z powodu prześladowania przezeń kościoła katolickiego. Artykuł ten całkiem w duchu Times pisany, t. j. z niesłychaną zapalczywością i grubiaństwem. Rozróżnia dwa rodzaje fanatyzmu, t. j. fanatyzm zaślepionych nabożnisiów i sióstr różańcowych, n. p. Izabelli Katolickiéj, a drugi jeszcze gorszy, kiedy religia staje się narzędziem do uzupełnienia zaborów żołnierskich i kościół Chrystusowy tém samém się staje igraszką wręce światowéj władzy.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 7. Listopada.

Regent Pana Gomez Becerra Prezesem Senatu mianował. — Na prezesostwo w Izbie Deputowanych koalicyja Pana Cortinę, stronnictwo zaś ministeryjalne Pana Fernandez de Ros Rios przedstawia. Pomiędzy projektami, które rząd Kortezom przedłoży, wymieniają 1) zmniejszenie armii na 60,000 ludzi, 2) projekt do traktatu handlowego z Anglią i 3) plan do nowéj pożyczki.

Urzędowa Gaceta oświadcza dzisiaj, że podanie gazet tutejszych, jakoby Rejent małoletność Królowéj przedłużyć chciał, jest potwarczym wymysłem; Rejent o tém ani myśli.

Multany i Wołoszczyzna.

Z nad granicy wołoskiéj, dnia 2. Listop. (*Gaz. Powsz.*) — Wysłany do Wołoszczyzny kommissarz W. Porty, opuściwszy d. 28. m. z. kwarantanę w Giorgewie, do Bukaresztu się udał. Xiążę Alexander Ghika, który właśnie z objażdżki kilku dystryktów, gdzie go lud z miłością i wdzięcznością przyjmował, powracał, już d. 21. z Konstantynopola wiadomość o złożeniu swém otrzymał. Nie narzekając bynajmniéj na wyrządzoną sobie krzywdę i nie używając żadnych dla uniknienia gromu tego zabiegów, nazajutrz wyjechał, zostawiając szefów trzech Ministerstw jako członków rządu tymczasowego. Spathar Konstantyn Ghika jako szef milicyi Wołoskiéj pozostał na swojém urzędowaniu i dotychczas zmiany w posadach nie zaszły. Kraj spokojny korzy się przed nieugiętą wolą, która oddalenia Xcia dokazała. Pismo z Jass donosi o przybyciu tamże Xięcia Suwarowa, adjutanta Rossyjskiego Ministra wojny. Xiążę Suwarów uda się lądem przez Turcyę europejską, przez Balkan do Stambulu, skąd do Azyi się puści.

Serbia.

Z nad granicy Serbskiéj, d. 22. Listopada.

Natychmiast po przybyciu Emina Efendego do Belgradu, wydał Kiamil Basza pismo do Xięcia Michała Obrenowicza, w którém od niego zwrótu Fess i Iftihar (orderów) żąda i niezwłóczne odesłanie ich do Serbii w imieniu Sultana mu nakazuje. Xiążę na pismo to podobno żadnéj nie dał odpowiedzi, przeto Kiamil Basza do gabinetu Austryjackiego udać się postanowił, aby wydania owych przedmiotów dostąpić. Pismo téj treści z Belgradu już do Wiednia odesłano, jeżeli więc owe przedmioty do inwestytury Alexandra Georgiewicza niezbędnie są potrzebne, to takowa w skutek wzbraniania się Xięcia Michała odwłoki dozna.

Słychać o drugim na życie złożonego Xięcia uknutym zamachu; wszakże pogłoska ta bezzasadną być się zdaje i wymyślono ją zapewne w zamiarze wytłumaczenia rychłego wyjazdu Xięcia z Semlina. Podług doniesień z Neusatz (w komitacie Baczkim), Xiążę Michał tamże przybył.

Brazylia.

Z Rio-Janeiro, dnia 13. Sierpnia. Walka w Minas Geraes jeszcze wprawdzie się nie skończyła, jednakże niewielką już wzniecą obawę. Podobnie jak w S. Paulo pierzchają buntownicy na wszystkie strony; naj znaczniejsze ich miasta są już w ręku rządu, a choćby się nawet potwierdziła wieść, którą wczoraj rozsiano, że buntownicy Ouro preto, stolicę prowincyj zajęli, nie pociągnie to żadnych ważnych skutków za sobą, gdyż baron Carias poszedł w pogoń za nimi. Im daléj cofa się walka ku północy w okolicę prowincyi, która jest coraz mniéj zaludniona, tém mniejsze ma polityczne znaczenie, i tém bardziéj zamienia się w łupieztwo i rozbój; prawda, że takim bezprawiom w téj okolicy tamę położyć trudno. Przytém najgłówniejsza trudność dla rządu jest ta, iż się zbliża sprawa pieniężna, to jest termin upływu bilu Erchequer'a, a jeszcze niewiadomo, jakim sposobem pieniędzy dostać. Następnie nadchodzi także miesiąc Listopad, a z nim podług brazylijskiego wykładu, koniec traktatu z Anglią; lecz Anglija obstaje przy swoim wykładzie, podług którego pomieniony traktat ma trwać aż do roku 1844.; niewiadomo, jak się ta sprawa zakonczy.

Ostatnim statkiem pocztowym przybył do Rio-Janeiro jeden z członków brazylijskiéj legacyj w Wiédniu z tą wiadomością, że już podpisano ślubny kontrakt między Cesarzem brazylijskim a siostrą Króla neapolitańskiego. Przeszłéj niedzieli odśpiewano z tego powodu *Te Deum* w kościele, a miasto przez trzy noce było rzęsisto oświetlone. Teraz zajmują się przyozdobieniem okrętów, które do Neapolu popłyną; jeszcze nie wyznaczono poselstwa, które po Cesarzowę pojedzie; mówią jednak, że Aureliano, minister spraw zagranicznych, i baron Carias do tego poselstwa wybrani będą.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Kr. Renjencyi w Poznaniu z dn. 22. Listopada zawiera między innémi obwieszczenia względem dodatku kommulnego w Międzyrzeczu i Poznaniu; — względem przyznania nagród za lekarskie starania w celu przywrócenia do życia pozornie umarłych lub nieszczęściu uległych osób; — i przedmiót cenzuralny.

— — »Dziennika domowego« Nr. 23. zawiera: 1) Rusinka, powieść z prawdziwego zdarzenia przez Lucyana Siemieńskiego. 2) Prelekcye Mickiewicza od dwudziestéj siódméj do trzydziestéj trzeciéj, czyli aż do czasu, w którym się pojawił Towiański. 3) Dwa listy pierwszych polskich autorek, Pani Z. do P. Hoffman i odpis. 4) Nowiny dla fortepianistów. 5) Rozmaitości, Mody i Objaśnienie, dołączonéj ryciny.

— — »Tygodnika literackiego« wyszły Nr. 43. i 44., zawierają: Ogólne uwagi o naturze stowarzyszeń w państwie (c. dal. i dok.) — Piosnki chłopskie przez Julią W. — Iwan Kaczuryn, powieść z powstania roku 1830 — Przegląd pism (Wspomnienia Wielkopolskie Ed. Raczyńskiego.). — Korrespondencya z Galicyi. — Pielgrzym, poezya Edmunda Wasilewskiego. — Korrespondencya z Marienbadu.

Osobliwości. — Pan J. Debeerki pokazuje teraz w Kolonii pod nazwą; *Multa in minimo* następujące przedmioty: 1) W połowie orzecha laskowego damski necessaire, na którego wieczku jest portret Króla holenderskiego; pomieniony necessaire składa się z trzydziestu sześciu przedmiotów, między któremi najgodniejsze uwagi są nożyczki i scyzoryk. 2) W orzechu laskowym: klatka z kanarkiem, który dziobek otwiéra, skrzydełkami trzepoce i zupełnie śpiew żywego kanarka naśladuje. 3) W skorupce z migdału: tartak holenderski, który podczas każdéj wystawy kawałeczek drewna przerzyna: 4) W połówce skorupy jaja: przepysznie obity pokój, w którym siedzi dama, otwiéra fortepijan i dwie aryje na nim przegrywa, w głębi pokoju jest kominek z marmuru, na tym stoi bronzowy zegar ścienny, przedstawiający Napoleona na koniu. 5) W skorupie włoskiego orzecha: kawiarnia z biufetem. Dama stoi przy biufecie i naléwa likwor. Dwóch Panów gra na przemiany w bilard, który na środku pokoju stoi. Prócz tego widać także źwierciadło, firanki u okien, lampiony i obrazy, któremi salon jak najwytworniéj jest udekorowany, równie jak i śklanki, imbryki, tudzież inne do kawiarni potrzebne przedmioty. 6) W muszli: siedzi przed nakrytym stołem pasibrzuch i zdaje się smacznie zajadać znajdujące się przed nim potrawy, gdyż dokładnie widać, jak za każdym kąskiem otwiéra usta i połyka. 7) W apelcynie (w pomarańczy) widać pływający statek parowy, wykonywający wszelkie obroty rzeczywistego okrętu. Na przedniéj części okrętu widać wizerunek Króla holenderskiego w żłobkowym bronzie. 8) W skorupce jaja: automat odpowiadający na piśmie na to wszystko, o co jest zapytany i rysujący różne przedmioty z wolnéj ręki. Jeszcze dziwniejszą rzeczą jest to, że figura ta jakikolwiek szereg liczb z taką szybkością rachuje, że skoro kto jakie licz-

by wymówi, ona natychmiast z niezawodną dokładnością obliczy je i summę napisze. Wszystkie powyżéj wymienione przedmioty są z złota, srebra, stali i mosiądzu delikatnie żłobkowane i z jak największą pracowitością przez jednego i tegoż samego artystę wykonane tak, iż pomimo, że są nadzwyczaj drobne, jednakże wszystkich nawet najdelikatniejszych części gołém okiem jak najdokładniéj dostrzedz można.

Machiny gospodarcze

najnowszego i najdogodniejszego sposobu, jako to: znana najzaszczytniéj nadana patentem **młockarnia Melchiora zum Eggens,**

kute o jednéj kosie,
Evensa o dwóch kosach,
i najnowsze o czterech kosach z kutémi kółkami nożykowémi, panewkami mosiężnemi i wielorakiémi przyrządzeniami,
— **machiny do krajania sieczki,**

młynki do robienia szroty i mąki, rozmaitéj wielkości,

także **machiny do krajania i miazgowania kartofli,**

angielskie **lasy do suszenia i machiny do tarcia słodu,**

młynki konne, misternie toczone **walce do oleju,**

najnowsze angielskie **pługi,** reńskie przenośne **ogniska kuchenne, młynki do chędożenia zboża i arfy,** jako też pojedyńcze **części machin** i t. d.

są zawsze w zapasie i przedają się za najsłuszniejsze ceny; zamówienia na wszelkie tego wydziału tyczące się artykuły również jak najlepiéj są uskuteczniane u

M. J. Ephraim,
w Poznaniu, stary rynek Nr. 79., naprzeciw głównego odwachu.

Skład towarów w rynku Nr. 79. na pierwszém piętrze został nanowo jak najkompletniéj dobrany i ofiaruje mianowicie wybór najnowszych francuskich jedwabnych płaszczyków i materyj na suknie, jako też **Long-Shawls i chustki kazimirkowe,** jak wiadomo, **w znacznie zniżonych,** jednak **stałych cenach fabrycznych.**

W dobrach blisko Poznania potrzeba skrzętnéj, dobre świadectwo mającéj gospodyni, która mianowicie zna się także dobrze na kuchni i posiada nadto język polski i niemiecki. Osoby uzdatnione do tych obowiązków zechcą się zgłosić w księgarni Mittlera w Poznaniu.

UWIADOMIENIE.

Dotychczasowa tutejsza między nami spółka handlu win została mocą zawartego dziś układu rozwiązaną. Cały ten handel, wraz z aktywami i passywami, wzięła na swój wyłączny rachunek podpisana *etc.* Milewska, i prowadzić go będzie nadal pod firmą:

»J. N. Milewski.«

Upraszam panów dłużników o wczesne uiszczenie się w swoich obowiązkach, gdyż inaczéj grożące przedawnienie zmusiłoby mnie do chwycenia się drogi prawa.

Poznań, dnia 22. Listopada 1842.

Andrzéj Domaracki.
Maryanna Milewska.

W nowo założonéj kawiarni przy ulicy Wodnéj Nr. 28. dostać można w każdym czasie, obok wybornéj kawy, przedniego punczu, obiadowych śniadań, wieczerzy, boulionu w najlepszym gatunku z najprędszą i zręczną usługą. Również zaopatrzona jest w znaczny zapas starych win Węgierskich rzetelnie czystych, z któremi jakoteż i w innych gatunkach mam honor polecić się łaskawym względom Szanownéj Publiczności.

Jabłkowski, b. O. W. P.

Świeże Holsztynskie ostrzygi cotylko odebrali Bracia Andersch.

Drugą nadsyłkę wybornego Astrachańskiego kawiaru cotylko otrzymał handel Siekieschina przy Wrocławskiéj ulicy Nr. 7.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 22. Listopada. 1842. r.					
	od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	1	17	6	1	18	6
Zyta . dt.	1	5	—	1	6	—
Jęczmienia dt.	—	27	—	—	28	6
Owsa . dt.	—	20	—	—	21	—
Tatarki dt.	1	10	6	1	11	—
Grochu . dt.	1	12	6	1	13	—
Ziemiaków dt.	—	19	—	—	20	—
Siana cetnar	1	5	—	1	7	6
Słomy kopa	6	10	—	6	15	—
Masła garniec	2	5	—	2	7	6